Rok 1875. KRAKÓW 24 Czerwca — Czwartek. **Nr. 43.**

Wychodzi **codziennie** w południe, z wyjątkiem dni świątecznych.
Prenumerata wynosi: w Krakowie rocznie złr. **9**, kwart. złr. **2** c. **25**, miesięcznie **80** c.
Pocztą w Austrji rocznie złr. **12**, kwart. złr. **3**, miesięcznie złr. **1** c. **15**, w Niemczech rocz. **24** mr., kwart. **6** mr.

KRONIKA

Numer pojedynczy cent. **5**.
Ogłoszenia przyjmują się za opłatą po c. **5** od wiersza (petit).
Nadesłane (na 3éj stronie) po c. **10** od wiersza.
Prenumeratę i Ogłoszenia przyjmuje Administracja „Kroniki" przy ul. Sławkowskiéj w hotelu Saskim.

Dziś Narodzenie ś. Jana
Jutro Wilhelma w.

Redakcja otwarta codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 1 — 3 i od 4 — 6 popoł.

Wschód słońca o godz. 4. m. 2.
Zachód o godzinie 8 m. 11.

— Minister sprawiedliwości mianował adjunkta sądu powiatowego w Dubiecku, Hilarjona Horynowicza, adjunktem sądu obwodowego w Samborze.

Kraków 24 Czerwca.

+ Wczorajszy obchód Wianków na Wiśle miał zupełnie odmienną cechę od owych sztuką podniesionych efektów, jakiemi starano się w poprzednich latach uświetnić ten pamiątkowy zwyczaj sięgający gdzieś daleko w przeszłość ludu naszego. Huczna muzyka wojskowa, galary illuminowane Muzy, choralne śpiewy przez tubę, ognie sztuczne — składały się niezaprzeczenie na wrażenie świetniejsze, ale przyćmiewały znacznie tę prawdziwie poetyczną stronę obchodu. Wczoraj nie było tych popisów muzykalnych i pirotechnicznych; po falach rzeki płynęły cicho wianki rozmaitego rodzaju, liczne łódki szybowały tu i owdzie, pochodnie migotały czerwonym blaskiem w powietrzu, niekiedy tylko romantyczną ciszę wieczoru przerywały huki pistoletowe jakiegoś dowcipnisia, któremu też policja wytłomaczyć musiała, że strzały nie wchodzą wcale w program obchodu. Na brzegach tłumy ciemnych postaci wyrokowały o losie wianuszków, a co z tych sądów wypadło, pokaże się w wykazie matrymonialnym roku przyszłego. Zauważyliśmy tylko, że nadspodziewanie mało dziewic krakowskich korzystało z wróżby wiślanej. Czy to nieśmiałość, czy obojętność, czz obawa pewności? W każdym razie obchód traci na tem, jedna z pamiątek ludowych więcej upada, ale u nas niestety, jeżeli coś nie jest *hecą*, to nie może się długo utrzymać.

× W myśl rozporządzenia Rady Szkolnéj krajowéj, Rada szkolna okręgowa rozpisuje konkurs na wszystkie posady nauczycielskie w szkołach ludowych krakowskich. Otóż dochodzą nas wieści, że niektórzy pp. nauczyciele tutejsi. czynią usilne zabiegi i starania, aby Rada miejska nie czekając rezultatu konkursów, zatwierdziła bez wyjątku wszystkich nauczycieli, stale zamianowanych przed reorganizacją. Jakkolwiek pojmujemy dobrze, że ponowne ubieganie się o miejsce, które się już posiada, nie może być dla nikogo przyjemném, dziwi nas przecież tak nieoględny krok pp. nauczycieli, zdradzający tylko zwątpienie o własnych siłach i zdolnościach — a nie właściwy tém więcéj, że w obec zamierzonéj reorganizacji szkół, żadną miarą nie może być uwzględniony, gdyż głównym celem téj organizacji, jest właśnie zapewnienie dla szkół ludowych nauczycieli pracowitych, odpowiednio uzdolnionych i postępowych. Również fałszywą obrali drogę ci z pp. nauczycieli, którzy nie czując się widocznie na siłach, odbywają formalne procesje do radców miejskich, w chęci dojścia manowcami tam, dokąd dojść powinni tylko drogą publicznego współubiegania się. Procesje takie i żebranina względów, wprost przeciwne sprowadzić muszą skutki, gdyż są niejako świadectwem ubóstwa moralnego, wypisaném własną ręką ubiegających się o nowe posady kandydatów.

= Na wtorkowém, zwołaném *ad hoc.* posiedzeniu Rady miejskiéj, uchwalono tak pożądane podwyższenie płac dla urzędników magistratu. Chwila wprowadzenia téj uchwały w życie, jeszcze zadecydowaną nie została.

+ Wczoraj przed 11stą godziną z rana towarzystwo złożone z 5ciu mężczyzn i jednej damy na koniach, przybyło na prom z przeciwnego brzegu Wisly, w chęci dostania się do Krakowa. Ostatecznie dopięło celu, gdyż po półgodzinnej podróży promem po Wiśle, towarzystwo to wyruszyło konno z galaru na lewy brzeg, poniżej kanału zamkowego; zanim to jednak nastąpiło, prom obciążony

DZIEJE WACHLARZA.

Czyście czytali książkę pana *Blondel?* Przedmiot przez niego opiewany nie jest wam bynajmniej obcy. Jestto przedmiot, który tancerka powierza swemu tancerzowi w chwilowy depozyt. Przedmiot ten tem się jeszcze różni od wielu innych, że posiada tylko *powierzchowność*, pozbawiony wszelkiego fizycznego i moralnego wnętrza... odźwierciedla w sobie właścicielkę przepraszam, — jeżeli ozdobiony jest lusterkiem. Odgadłyście panie zapewne, że mówię o wachlarzu. „Dzieje wachlarzy" są przedmiotem poważnej pracy pana Blondel'a.

Zapewne wam wiadomo, że *wachlarz* naturalizowanem był we Francyi, za Ludwika XIV. Pochodzi on ze Wschodu. Może wam jednak niewiadomo czemu wachlarz zawdzięcza swoje powodzenie w nowej ojczyźnie? D'Alembert w swoich *Refleksjach i anegdotach o królowej szwedzkiej*, opowiada, że Krystyna bawiła na dworze Ludwika XIV-go w chwili właśnie gdy zaczęła się rozpowszechniać moda wachlarzy. Kilka dam arystokratycznego pochodzenia, nie wiedząc, że dumna i szydząca córka Gustawa Adolfa czuła wstręt prawie, jak sama się wyraziła, do tego wszystkiego co czynią i mówią kobiety, zapytały przez grzeczność królowę, czy radzi im przyjąć zwyczaj używania wachlarza zarówno w lecie jak w zimie.

Na zapytanie to, królowa szwedzka odpowiedziała szorstko:

— Nie sądzę; vous êtes assez *eventées* sans cela.

Damy dworu dotknięte podobną odpowiedzią postanowiły, celem zemszczenia się, wprowadzić wachlarze do wszystkich bezwarunkowo sezonów. Moda korzystając z tak przyjaznej okoliczności, uczyniła z wachlarza biżuterję godną najwspanialszych strojów, i zwyczajne drzewo listewek

kilku innemi osobami i 6ma końmi, dwa razy został porwany wodą pod Rybaki, a trzeci raz osiadł powyżej przewozu na mieliźnie, zkąd z wielką biedą udało się przewoźnikom przybić do brzegu poniżej wspomnianego kanału, który rozwalony obecnie, po takich już przygodach nie małem groził niebezpieczeństwem dla osób zmuszonych przebyć go konno. Szczęściem konie były bardzo spokojne i cała przeprawa zakończyła się bez wypadku.

V Czy i kiedy zniesiony został przepis zachęcający urządzanie daszków nad chodnikami przy odnawianiu domów?? i jakiém prawem właścicielowi domu po Kremerach na linji A—B. służy prawo wyłącznego użytkowania z trotoaru? Czy na te zapytania nie zechcą odpowiedzieć władze obowiązane czuwać nad porządkiem i bezpieczeństwem publiczności.

— Zarząd monopolu tytuniowego podobno ma zamiar z dniem 1 Lipca b. r. podnieść ceny cygar sorty *Virginia* i *Britannia*, a to z tego powodu, że odtąd ze znacznie lepszych, więc i droższych liści wyrabiane będą te cygara. Zmiana ta zresztą nie wpłynie wcale na ceny innych rodzajów cygar.

/ Trudną do uwierzenia otrzymujemy wiadomość, że w jednéj ze szkół tutejszych znajduje się nauczyciel, który policzkuje uczniów. Mamy nadzieję, że delikatna ta wzmianka będzie wystarczającą, a wypadek podobny niczém nie dający się usprawiedliwić, nie powtórzy się więcéj.

= Na warszawskiéj scenie ma być wkrótce przedstawioną 3ch aktowa komedja M. Bałuckiego p. t. *Pozłacana młodzież.* Nadto ukazać się mają na téj scenie i to w najbliższéj przyszłości następujące oryginalne utwory dramatyczne; Komedje: *Nasi*, hr. W. Bobrowskiego, *Gonitwy*, E. Lubowskiego i *Febris aurea*, Z. Sarneckiego. Dramaty: *Niewinni*, Okońskiego i *Gwiaździarz* W. Rapackiego. Nie ma co mówić, piękna wiązanka! — a cóż to dopiero będzie po konkursach?!

△ Na cmentarzu Montmartre ustawiony został w tych dniach na grobie Teofila Gautier, pomnik dłuta naszego rodaka, Godebskiego.

8 Cesarz rosyjski (w Ems), który codziennie w towarzystwie wielkiego psa, udaje się na przechadzkę do źródła, kazał sobie pewnego dnia podać szklankę wody, gdy jakaś elegancko ubrana kobieta przesunęła się przez tłum ciekawych i padła przed nim na kolana podając mu złożony papier. Car schylił się uprzejmie do klęczącéj a spojrzawszy na podpis rzekł po polsku: Powstań moje dziecię! Pismo podane przez nieznajomą Polkę zawierało prośbę o uwolnienie jéj brata, zasłanego do Syberji. Nazwiska jego nie mogliśmy się dowiedzieć. Był to widok porywający i wzruszający (!!) Z oblicza cara zwykle zachmurzonego wytrysnął łagodny promień, widzowie téj sceny byli wzruszeni i rozczuleni. Każdy mógł czytać z oblicza cara, że prośbę kobiety uwzględni. Jak się dowiadujemy, car kazał zaraz telegrafować, aby brata proszącéj uwolniono i t. d." *(Tagespresse).*

— Dziś rano (godz. 8) ciepła stopni 22 R. Niebo czyste i niezachmurzone. Wczoraj wieczorem ciepła stopni 20 R.

Kronika handlowa, przemysłowa i rolnicza.

Konjunktura handlowa oraz ceny pozostają ciągle jeszcze niezmienione a zwrot więcej stanowczy w usposobieniu handlu, zależeć będzie tylko od stanu powietrza w najbliższym czasie.

Pszenica. Tylko w najcelniejszych suchych gatunkach łatwy znajduje odbyt; średnie wilgotne i stęchłe gatunki prawie nie do pozbycia.

Żyto polskie, suche po nieco wyższych cenach łatwe do sprzedania; podolskie suche po cenach zeszłotygodniowych także chętnie dosyć kupują; wilgotne albo stęchłe ziarno tylko po zniżonych cenach znajduje odbiorców.

Owies mniej poszukiwany i z tego powodu sprzedający ofiarują go po cenach niższych.

Rzepak. W skutek niższych notowań zagranicznych popyt na ten produkt osłabił się, z drugiej strony jednak producenci mało go ofiarują. Na termina wrzesień, październik i listopad kontraktują po cenie złr. $10\frac{1}{2}$ 11 według warunków.

Inne produkta bez zmiany.

Płacono: Pszenicę białą za netto 170 fnt. w. w, fl. 8—8·50, czerwoną od 7·50—8·, — żółtą od 7.——8·—, żyto polskie 160 fnt. od 6·——6.25, podolskie od 5·——6; jęczmień browarny za 140 funt. 4·——4·50, na paszę od 4·——4·30; Owies za 100 fnt. 3·— 3·50; groch za 180 f. od 8 50 – 8·75.

---

pokryto ozdobami ze złota, perłami, emalją i drogiemi kamieniami nawet.

Wkrótce też nikt nie śmiał (to jest żadna dama) ukazać się w eleganckiem towarzystwie bez wachlarza zbytkownie wykończonego. Z tej też epoki pochodzą wachlarze słynne ze swej piękności i doskonałości wyrobu. Pyszny naprzykład wachlarz pani Furtado, ozdobiony był malowidłem Karola Lebrun'a, malarza *wojen Aleksandra.* Słynnym był wachlarz hrabiny de Beaussier. Wachlarz ten ze skóry, w wizerunku swym wyobrażał damy i panów dworu francuzkiego, tańczących w zamku przed grupą muzykantów. Z wachlarzem tym może pójść w porównanie wachlarz pochodzący ze zbioru Maryi-Antoniny, a należący obecnie do królowej Wiktoryi. Powiewne to arcydzieło ozdobione jest scenami mitologicznemi i otoczone potrójną ramką w najokazalszym stylu; ponadtem mieści się grupa muzykantów oddzielona od reszty kompozycji draperją.

Nie godzi się naturalnie pominąć wachlarza Anny Lenclo. Wachlarz ten z łuski, inkrustowany perłową masą, a przechowywany obecnie przez hrabinę de Chambrun, przedstawia akwarelową scenę z oblężenia Jerozolimy, podług poematu Torquata Tasso: *Godfryd de Bouillon cudownie uzdrowiony*: Po prawej ręce mieści się napis: „Ofiarowany (wachlarz naturalnie) przez przyjaciela Saint-Evremond". Tenże Saint-Evremond, jeden z najbardziej inteligentnych ludzi owego czasu i najstarszy adorator nowoczesnej Aspazyi, aby ją pocieszyć podczas choroby, gdy obawiała się utraty wdzięków, napisał do niej następujące słowa: „Jeżeli twarz twoja tyle sławiona, straci wdzięk swój niezwykły, to i wówczas kochać cię będę, tak jak cię kocham, gdyś mi nieobecna".

Niwa.

Kronika zagraniczna.

— Verdi, po wykonaniu w Wiedniu *Requiem*, otrzymał od cesarza austrjackiego krzyż orderu Franciszka Józefa.

ↂ W środkowych Węgrzech rząd z zapasów zbożowych musiał rozdać zapomogi 26 gminom, w przeciwnym bowiem razie mieszkańcy ich byliby po prostu wyginęli z głodu.

⌗ Na kolei warszawsko-petersburgskiéj miał się wydarzyć d. 15 b. m. wieczór okropny wypadek skutkiem wykolejenia się pociągu osobowego w pełnym biegu o kilka stacyj przed samym Petersburgiem. Telegram jednak ogólnikowo tylko donosi o tém nieszczęściu, dodając jedynie, że w zdruzgotanych wagonach wiele osób zostało uszkodzonych i że przyczyną wypadku była okoliczność, iż w tém miejscu progi pod szynami zupełnie przegniły.

✧ Z Nowego-Jorku piszą, że król wysp Sandwichskich, Kala-kana, przyszle na wystawę filadelfijską swój płaszcz z piór, który dawniéj jego poprzednicy wdziewali w czasie wielkich uroczystości, ale który od lat kilku nieużywany, wisi już tylko jako ozdoba sali tronowéj w królewskim pałacu w Havai. Płaszcz ten jak utrzymują, przedstawiać będzie niezawodnie na całéj wystawie największą sumę pracy umieszczonéj w jednym wyrobie, tkano go bowiem z rozkazu jednego z przodków Kamchamchy, pierwszego króla wysp Sandwich przez lat 50. Pióra użyte na tę tkaninę ze skrzydeł pewnego szczególnego gatunku ptaków; płaszcz cały ma 1 metr □ powierzchni i jest koloru złotawo-żółtego.

Rozmaitości.

— Czy przejedzie przez tę rzekę? zapytał podróżny wieśniaka, stojącego nad brzegiem Raby.

— A czy wielmożny pan umie po frajcuzku i po miemiecku?

— Umiem, albo co?

— O, to wielmożny pan przejedzie z pewnością.

Podróżny rozśmiał się i wjeżdża z bryczką w rzekę, lecz wpada na głębię i przy silnym pędzie wody, omało nie tonie.

— Czegoś mnie zwodził!! krzyknął na wieśniaka.

— Cóż ja winien? jeszcze wczoraj słyszałem jak guberner mówił naszemu paniczowi, że jak kto gada po frajcuzku i po miemiecku, to może bezpiecznie cały świat przejechać...

— Panie konsyljarzu, czy słabość mojéj córki jest niebezpieczną?

— Będzie trudną do wyleczenia, bo jest zastarzałą.

— Ależ panie Dobrodzieju, córka moja ma dopiero piętnaście lat!

Na lekcji. Proszę mi wymienić zwierzęta, których nazwiska figurują w gromadach gwiazd.

— *Ryby*, *Baran*, *Byk*, *Rak*, *panna*...

— Ośle, to *panna* jest zwierzęciem?

— Panna?... no *panna* to jest panna.

— Więc nie wiesz barania głowo, że panna jest człowiekiem.

— Przecież proszę pana profesora panna jest co innego a człowiek co innego...

ODPOWIEDZI.

Panu Z. K. Życzenie pańskie będzie niezadługo spełnione. Za *już* dziękujemy.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny
Arkadjusz Kleczewski.

Przewodnik.

Groby królewskie na Wawelu i Skarbiec kościelny zwiedzać można codziennie od godz. 10—12 rano i od 5—7 po poł.

Smocza jama, codziennie (za zgłoszeniem się do miejscowéj władzy wojskowéj) bezpłatnie.

Wielki ołtarz w kościele P. Maryi (rzeźba Wita Stwosza), codziennie po południu za opłatą.

Biblioteka Jagiellońska (przy ulicy św. Anny) od 9 do 1, dla czytających codziennie, dla zwiedzających we czwartki, a w inne dnie za upoważnieniem dyrektora.

Gabinet archeologiczny uniwersytecki w Colegium jagellonicum; otwarty dla publiczności (bezpłatnie) w Poniedziałki, Wtorki i Środy od god. 12 do 1.

Biblioteka i zbiory Akademji Umiejętności (w gmachu Akademji, ulica Sławkowska), codziennie od 11 do 1 bezpłatnie.

Muzeum techniczno-przemysłowe (ulica Franciszkańska), codziennie od 10—1 i od 3—5. Wstęp 20 c., w święta bezpłatnie.

Wystawa nieustająca Tow. Prz. Sztuk pięknych (w pałacu biskupim, ulica Franciszkańska), codziennie od 11—4 prócz poniedziałku. Wstęp 30 cent., w niedzielę 15 c.

KURS PAPIERÓW I PIENIĘDZY.

Kraków 24 czerwca.	płacą		żądają	
Ruble ros. papierowe....	152	—	152	50
Talary pruskie........	162	75	163	25
Dukat austr..........	5	27	5	30
Napoleondor	8	90	8	95
20 mark. niem.	10	85	10	90
Srebro austr. za 100 złr...	101	75	102	50
Obl. indem. gal. za 100 złr.	88	25	88	75
4⁰/₀ listy zastawne	79	—	79	50
5 „ „ „	88	—	88	50
6 „ „ zast. b. hipot....	92	50	93	—
4 „ „ w Król. pol. ser. I. (za rs. 100)	96	70	97	—
4 „ „ „ „ „ II (za rs. 100)	96	70	97	—
5 „ „ „ „ .... (za rs. 100)	93	60	93	90
4 „ b likw. w Król. pol. (za rs. 100)	79	80	80	—
Akcye kol. Kar. Lud. złr. 210	234	50	235	—
„ „ lwow.-czer. „ 200	136	—	137	—
„ „ warsz. wied. rsr. 60	90	75	91	50
„ banku hipot. gal....	—	—	—	—
„ „ gal. dla han. i prz.	—	—	—	—
Lombardy	90	75	91	50
Oblig. kolei rumuńs. tal 100	35	—	35	15
Losy miasta Krakowa ...	15	75	16	50
„ „ Bukaresztu ..	9	50	10	—
„ tureckie.........	53	50	54	—
„ pożyczki z r. 1860 ..	112	—	112	25
„ „ z r. 1864 ..	132	—	132	50
„ „ węgierskiéj .	80	75	81	50

Restauracja

MAŃKOWSKIEJ

ulica Sławkowska,

wprost Hotelu Saskiego.

Śniadania, obiady, kolacje,

po cenie umiarkowanéj.

☞ We czwartki i niedziele **flaki.**

Wina szampańskie, reńskie, węgierskie i austrjackie.

Piwo okocimskie.

24a-(8-25)

Galicyjskie Ogólne Towarzystwo Ubezpieczeń.

Reprezentacja w Krakowie

ulica Franciszkańska 166.

W dziale ubezpieczeń na życie, za opłatą **nizkiéj i stałéj premji**: a) na wypadek śmierci, b) posagi i c) stypendja dla chłopców. Zaprowadzone **wzajemne spółki na przeżycie,** jako szczególnie korzystny sposób oprocentowania oszczędności.

Galicyjskie ogólne Towarzystwo ubezpiecza także: domy mieszkalne, budynki gospodarskie, fabryki machin, towary na składzie, sprzęty domowe, bydło itd. od szkód zrządzonych przez **ogień, piorun i eksplozję.** b) Ziemiopłody i owoce od szkód zrządzonych przez **gradobicie**, c) Transporta lądowe i wodne.

Dochodzenie szkód przeprowadza Towarzystwo jak najprędzéj, a przypadające wynagrodzenie wypłaca w jak najkrótszym czasie. Bliższych szczegółów udziela

Dyrekcja we Lwowie,
Reprezentacja w Krakowie,
oraz ajenci we wszystkich miastach i miasteczkach. 4 (8-9)

Dziennik Mód

pismo dla Polek,

Przy nadchodzącym nowym kwartale uprasza o wczesne i liczne zamówienia na prenumeratę.

Administracja Dziennika Mód
(2-2). w Krakowie.

Mieszkanie letnie

¼ mili od Krakowa, w położeniu pięknem, na Lipiec i Sierpień, dla osób bezdzietnych do wynajęcia. Wiadomość u stróża domu N. 486, plac Dominikański.

DYREKCJA

Towarzystwa Zaliczkowego w Krakowie

„Spółka zarejestrowana z nieograniczoną odpowiedzialnością"

ulica św. Jana Nr. 305,

zawiadamia strony interesowane, że przyjmuje do swej kasy na książeczki wkładkowe tak od Członków należących do Towarzystwa, jak i od osób obcych nie należących do takowego, wszelkie sumy jako oszczędność i od tych oblicza procent od chwili ich złożenia aż do daty podniesienia, a mianowicie:

1) z trzechmiesięcznem wypowiedzeniem **siedm** od sta rocznie
2) z krótszem wypowiedzeniem **sześć** od sta rocznie.

Kraków dnia 29 Kwietnia 1875.

Dyrektor: **Józef Kiciński.** Kasyer: **Nikodem Lenczewski.** Kontroler: **Ignacy Nowicki.**

Tuzin kartek z połyskiem 6 złr.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

WALEREGO RZEWUSKIEGO

istniejący lat 16 w Krakowie,

zaszczycony zaufaniem pierwszych rodzin w kraju, a w ostatnim czasie bytnością Jego Cesarskiej Wysokości Arcyksięcia Jana Salwatora, poleca:

efektownie i starannie wykonane fotografie z połyskiem, który dodając im pięknego wejrzenia, czyni je zarazem trwalszemi

Pół tuz. kartek z połyskiem złr. 3.50

½ tuz. gabinetowych z połysk. 7 zł.

Tuzin gabinetowych z połyskiem 12 złr.

BONA, niemka

szuka zaraz pomieszczenia do dzieci, albo do pomocy w gospodarstwie domowem.

PORTRETY

Dra Karola Libelta,

księdza biskupa Wojtarowicza i Dra Józefa Kremera

zdjęte z natury — są do nabycia w zakładzie fotograficznym

Walerego Rzewuskiego.

Prasa autograficzna

mało używana do sprzedania. Bliższa wiadomość w Redakcji „Kroniki".

W drukarni L. Paszkowskiego pod zarządem Józefa Łakocińskiego.